

## *Turbacz 11 sierpnia 2013*

Trud górskiej wędrówki obnaża prawdę o człowieku, obnaża naszą fizyczną kondycję i również sprzyja wewnętrznej refleksji nad sobą i nad naszą rzeczywistością. Mogliśmy tego doświadczyć 11 sierpnia podążając na Polanę Rusnakową pod Turbaczem, aby wziąć udział we Mszy św. w intencji Ojczyzny, a jak niektórzy mówią Mszy św. ludzi gór.

Ks. prof. Józef Tischner w 1992r. właśnie na tej polanie powiedział nawiązując do słów Ewangelii „Gdzie skarb twój tam serce twoje”, że tym skarbem może być również prawda. Wielu czeka na swoją prawdę i szuka jej. Czekają żołnierze „Ognia”, czekają i inni „zaprzańcy, co się zaparli, że będą się o Polskę bić”. Czekają wielu zagubionych w naszej rzeczywistości zadając sobie pytanie:

gdzie jest prawda? My również usłyszeliśmy w Ewangelii słowa o skarbie. Można powiedzieć, że tym skarbem dziś jest „boży porządek”, którego musimy pilnować i tu nie ma miejsca na kompromisy – nie możemy dać się wpędzić w homoguląg. Homilię głosił ks. Władysław Zązel- usłyszeliśmy słowa prawdy, że jesteśmy ludźmi mającymi swoją niezmienną pleć, że prawdziwa rodzina to taka gdzie jest mama i tata. W takiej rodzinie rodzą się dzieci i jest nasza przyszłość. Ks. Zązel wzywał nas byśmy byli gorliwi w swej wierności Chrystusowi, że potrzeba wyznawców Chrystusa o gorących sercach, uformowanych, zdrowych moralnie. Takich ludzi potrzebuje dziś nasz kraj.

Msze św. pod Turbaczem mają szczególnie klimat dzięki strojom, gwarze i muzyce góralskiej. W tym roku przygrywał nam zespół „Mali Śwarni” obchodzący obecnie 30-lecie istnienia. I niosła ta góralska nuta po górach słowa prawdy. Prawdy o nas – bądźmy jej wierni.

*Bogdan Pamuła*

ISSN 1640-0607

25 sierpnia 2013r. Nr 34 (701) Rok 14

## *Jan Paweł II - Patron miasta Wadowice*

*21. Niedziela Zwykła*

*Radosny czwartek*

*w Krakowie*

W czwarty radosny czwartek 25 lipca 2013 r. pojechaliśmy do Krakowa. Pierwszym celem było zdobycie Kopca Kościuszki. Został on usypany przez społeczeństwo polskie w latach 1820 – 1823 na cześć i pamiątkę Tadeusza Kościuszki – bohatera dwóch kontynentów, Ameryki i Europy. Ma 35 m wysokości i jest najlepszym punktem widokowym w Krakowie, o czym mogliśmy się przekonać podziwiając panoramę.

Potem w historycznych wnętrzach Fortu „Kościuszkę” zwiedziliśmy „Wystawę Kościuszkowską”, gdzie przewodnik opowiadała nam o nim, jak ważną postacią był w historii Polski i USA.

Drugim celem dzisiejszej wycieczki było ZOO. Tam zobaczyliśmy wiele gatunków zwierząt z całego świata. Wycieczka zakończyła się obiadem. *Dominik Warchol*

**Bazylika** - Tygodnik informacyjny

*Do użytku parafialnego*

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Infułata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 33 873-20-96, e-mail: [gazetabazylika@wadowicejp2.pl](mailto:gazetabazylika@wadowicejp2.pl) [www.wadowicejp2.pl](http://www.wadowicejp2.pl)

## Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PRO-  
ROKA IZAJASZA**

Iz 66,18–21 Powszechność zbawienia

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO  
PAWŁA APOSTOŁA DO HEBRAJCZYKÓW**

Hbr 12,5–7.11–13 Tego Pan miłuje, kogo karze

### *Całemu światu gościę Ewangelię.*

**EWANGELIA Łk 13,22–30** *Królestwo Boże dostępne dla wszystkich narodów*

Jezus nauczając, szedł przez miasto i wieś, i odbywał swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: „Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?” On rzekł do nich: „Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: »Panie, otwórz nam«; lecz On wam odpowie: »Nie wiem, skąd jesteście«. Wtedy zaczniecie mówić: »Przecież jadali-

śmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczaleś«. Lecz On rzecze: »Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości«. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi”.

*Oto słowo Pańskie*

### *Idź ty za mnie*

Pewien mężczyzna miał zwyczaj mówić w każdą niedzielę do swojej żony:

- Idź do kościoła i pomódl się za nas dwoje.

Potem mówił do swoich przyjaciół:

- Nie muszę chodzić do kościoła, bo moja żona robi to za nas dwoje.

Pewnej nocy miał sen. Razem ze swoją żoną oczekiwał przed rajską bramą na swoje wejście...

Wtem drzwi się powoli otworzyły i usłyszał jakiś głos mówiący do jego żony:

- Możesz wejść za was dwoje!

Kobieta przeszła przez otwartą bramę i drzwi natychmiast się zamknęły. Mężczyźnic zrobiło się tak niemiło, że zaraz się obudził.

Najbardziej zdumiona była jednak jego żona, kiedy w najbliższą niedzielę szykując się do wyjścia na Mszę św. zobaczyła przy swoim boku męża, który powiedział:

- Dzisiaj idę do kościoła razem z tobą.

*ks. St. Jaśkowiec, prob.*

*(ciąg dalszy ze str. 5)*

dzący dzieli z nimi trud drogi. Inny styl pracy, ale nie dla wszystkich zrozumiały. Mnie zastanawia czy wszystkie zmiany były naprawdę niezbędne..? A może bardziej to, czy rzeczywiście musiały się odbywać w taki sposób, w atmosferze nieufności? Mam nadzieję, że doświadczenie tegoroczne pozwoli zlikwidować do minimum mankamenty organizacyjne w przyszłym roku. Z całego serca życzę tego wszystkim, którzy będą przy pielgrzymce pracowali. Trzeba powiedzieć, że niewielu jest takich, którzy chcieliby poświęcać swój czas, angażować swoją rodzinę dla innych i jeszcze narażać się niejednokrotnie na przykre uwagi tych, którzy krytykują lub zwyczajnie oczerniają, natomiast nie przychodzi im do głowy, żeby samemu się zaangażować i zmienić to, co im się nie podoba. Więc może warto wciąż korzystać z pomocy tych, którym się chce pomóc? W tym miejscu dziękuję Bogu za Jana i Józefa, na barkach których spoczywa najwięcej, za Józefa i Władysława, Teresę, Dorotę i Wojtkę, Jasię, Patryka, Krzysia i Basię, Agatę i Wojtkę, Jadzię, Marię, Pawła i jeszcze wielu pomocników pielgrzymkowych. Ufam, że brać pielgrzymkowa będzie mogła zawsze liczyć na ich pomoc. A grono ludzi zaangażowanych niech się wciąż rozrasta, by budować wspólnotę pielgrzymkową! Budujmy ją z Maryją naszą Matką!

A na koniec - optymistycznie. Pielgrzymi, którzy szli pierwszy raz, a było ich 70-ciu, nie mają podobnych spostrzeżeń, ponieważ nie mają porównania. I bardzo dobrze! Przeżyli piękne rekolekcje w drodze, doznali gościnności ludzi i uczestniczyli przez sześć dni w radosnym święcie! Sama - paradoksalnie, jestem wdzięczna ks. Adamowi, że mogłam przejść całe 150 km i wydeptać własnymi nogami ścieżkę do Jasnogórskiej Mamy! Nie byłam już potrzebna w obsłudze, ale za to mogłam bez reszty poświęcić swój czas i trud w powierzonych mi intencjach. Opatrzność wynagrodziła mi to stokrotnie! Dziękuję wszystkim siostrą i braciom, szczególnie z grupy żółtej, za ich obecność i za wszelkie doznane w drodze dobro. Dziękuję kapłanom prowadzącym, diakonowi Sebastianowi i klerykom oraz siostrą Muzycznym za prowadzenie w drodze i stworzenie fantastycznej atmosfery! Dziękuję służbie drogowej za bezpieczeństwo, medikom za ich pracę i obecność, nagłośnieniu za słyszalność, kwatermistrzom za noclegi, zaopatrzeniu za starania, pozostałym służbom za wszelkie wysiłki czynione dla dobra wspólnego. Bóg zapłać!

*Jolanta Godzik*

*Siostra nr 100 z grupy żółtej*



**Poniedziałek 26 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Krzysztof Trzpiot  
 8.<sup>00</sup> Śp. Janina Pytraczyk  
 18.<sup>00</sup> Śp. Kazimiera Bizoń  
 Śp. Franciszek Cholewa i zmarli z rodziny

**Wtorek 27 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Kunegunda Filek - 30 r.śm.  
 8.<sup>00</sup> Dziękczynna w 25 r. ślubu  
 Grzegorza i Marii Kulisz z prośbą  
 o dalszą opiekę Matki Bożej  
 18.<sup>00</sup> Śp. Janina Pytraczyk z d. Sędzik  
 Śp. Michalina Sędzik - 15 r. śm.  
 Śp. Jan Sędzik - 42 r.śm.  
 Śp. Leszek Pyka

**Środa 28 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Ozdrowie i bł. Boże dla Judy Yu i jej rodziny  
 8.<sup>00</sup> Śp. Robert Iwański  
 Śp. Mieczysław i Apolonia Łaskawscy  
 18.<sup>00</sup> W intencjach nowennowych

**Za żywych:**

W int. Jacka i Marii w 35 r. ślubu

**Za zmarłych:**

- Śp. Stanisława Żeglińska  
 Śp. Halina Guzdek  
 Śp. Andrzej Żarnowski  
 Śp. Stanisław Korzeniowski  
 Śp. Zdzisław Czechowicz  
 Śp. Wiesław Dudoń  
 Śp. Grażyna Cholewa  
 Śp. Danuta Góra  
 Śp. Władysław Madyda  
 Śp. Adolf Mierzwa  
 Śp. Maria Kruk  
 Śp. Helena Gębala  
 Śp. Marianna Pływacz  
 Śp. Jan Bocian  
 Śp. Józefa Leśniak - 3 r.śm, mąż Benedykt  
 Śp. Bogdan Sarapata  
 Śp. Emilia Studnicka  
 Śp. Marianna i Jan Malczyk  
 Śp. Jan Dutkiewicz, rodzice, siostry, Janina, Emilia

# Intencje mszalne

**Czwartek 29 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Zdzisław Czechowicz  
 8.<sup>00</sup> O potrzebne łaski, zdrowie i bł. Boże  
 na dalsze lata posługi kapłańskiej  
 dla ks. inf. Jakuba Gila  
 18.<sup>00</sup> Śp. Krystyna Wójtowicz - 6 r.śm.  
 Śp. Wiesław Dudoń

**Piątek 30 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Danuta Góra  
 8.<sup>00</sup> Śp. Marek Mrowiec - 7 r.śm.  
 18.<sup>00</sup> Śp. Janina Pytraczyk  
 Śp. Michał Jakóbiak - 18 r.śm.

**Sobota 31 sierpnia**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Wiesław Dudoń  
 8.<sup>00</sup> Śp. Zdzisław Czechowicz  
 18.<sup>00</sup> Śp. Jan i Danuta Szwed  
 Śp. Za zmarłych rodziców Anna  
 i Mieczysław Michałek  
 Śp. Robert Iwański

**Niedziela 01 września**

- 6.<sup>00</sup> Za Parafian  
 7.<sup>30</sup> Śp. Krystyna Matuła  
 Śp. Rozalia i Mieczysław Rączkiewicz  
 9.<sup>00</sup> Śp. Krzysztof Morawiec  
 9.<sup>00</sup> Roków: Śp. Władysław Wajdzik,  
 Stefania, Ludwik Jończyk  
 10.<sup>30</sup> Śp. Maria i Stefan Styła  
 12.<sup>00</sup> Dziękczynn-błagalna w 50 r. ślubu  
 Władysławy i Józefa  
 13.<sup>30</sup> Chrztu  
 18.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Odrowąż

**21. Niedziela Zwykła - 25 sierpnia 2013**

1. Jutro Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej. Po mszy św. o godz. 18.00 spotkanie Szkoły Modlitwy bł. Jana Pawła II.

2. Nasze przygotowanie do kanonizacji Największego Naszego Rodaka Jana Pawła II niech złączy się z konkretnymi postanowieniami. W kaplicy Błogosławionego Papieża na ołtarzu wystawiona jest księga pamiątkowa, do której prosimy wpisywać swe zobowiązania. Księgę tę w kwietniu zawieziemy do Watykanu.

3. W ramach radosnego czwartku organizujemy wycieczkę do Zatora.

4. Uczestników Służby Liturgicznej, Oazy Dzieci Bożych, Ruchu Światło – Życie oraz Domowego Kościoła, zapraszamy w sobotę na 41. pielgrzymkę do Kalwarii Zebrzydowskiej. Zapisy w zakrystii i kancelarii.

5. Serdecznie zapraszamy do udziału w XXI Pielgrzymce Rodzin Archidiecezji Krakowskiej do Kalwarii Zebrzydowskiej w niedzielę 08 września. Koszt 10 zł. Wyjazd o godz. 7.30.

6. Od przyszłej niedzieli 1 września msze św. wieczorne w niedzie-

le i święta o godz. 18.00. Natomiast w tygodniu o godz. 6.00, 6.45, 7.30, 12.00 i 18.00.

7. W ciągu roku kancelaria parafialna czynna będzie od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 10.00, oraz od 16.30 do 17.30. Nieczynna w soboty, święta oraz w pierwsze piątki miesiąca.

8. Zachęcamy do oglądania programów telewizyjnych o tematyce religijnej, oraz do czytania prasy katolickiej, tak ogólnopolskiej, jak i z naszego regionu.

9. Kalendarz liturgiczny: we wtorek – wspomnienie św. Moniki, w środę – wspomnienie św. Augustyna, biskupa i doktora Kościoła, w czwartek – wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzciciela.

*ks. St. Jaśkowiec, prob.*



**ROK WIARY 2012 2013**

## Zostań z nami

Te słowa wielokrotnie skandowane słyszeliśmy podczas pielgrzymek Jana Pawła II do naszej Ojczyzny. Ojciec Święty słuchał tego wołania. Uśmiechał się i odpowiadał: „Chętnie bym pozostał – co by jednak powiedzieli inni, którzy na mnie czekają? Trzeba mi wracać do Watykanu.” Stamtąd znów

do innego kraju. I tak państwo za państwem, kontynent za kontynentem. Obecny Namiestnik Chrystusa, papież Franciszek określił swego niezapomnianego poprzednika z Polski, jako największego współczesnego misjonarza. Kronikarze dokładnie spisali, ile kilometrów przeleciał, ile miesięcy, a nawet sumując – lat był poza Watykanem. Papież – Pielgrzym.

*(ciąg dalszy na str. 4)*



(ciąg dalszy ze str. 3)

Od 8 lat już Go nie ma na ziemi. Przeszedł do wieczności. Ziemia szybko zapomina o swoich zmarłych mieszkańcach. Umarli milczą. Przychożą nowe pokolenia.

Za 9 miesięcy przeżyjemy wielkie religijne wydarzenie. 27 kwietnia 2014 roku, w Niedzielę Miłosierdzia Bożego – da Bóg, będziemy uczestniczyć w kanonizacji błogosławionego naszego Rodaka. Czas dzielący nas od dnia kanonizacji chcemy wykorzystać do jak najlepszego przygotowania na to wyjątkowe wydarzenie.

Z własnego doświadczenia wiem, jak bardzo zapada w serce czas adwentowy, który przygotowuje do Świąt Bożego Narodzenia. Wiem też, jak długie sześćoletnie przygotowanie do kapłaństwa pomogło mi do bardzo głębokiego przeżycia poranka 23 czerwca 1963 roku, kiedy w katedrze wawelskiej przyjąłem święcenia kapłańskie.

Odwołując się w tym miejscu do waszych wspomnień – moglibyście dużo powiedzieć i napisać jak głębokie w przeżycia było przygotowanie do ślubu, do wesela. Czym lepsze przygotowanie, tym piękniejsze przeżycie konkretnego zdarzenia.

Przygotowanie na kanonizację błogosławionego papieża Jana Pawła II sprowadza się do głębokiego przeżycia zdania, któreśmy często wypowiedzieli podczas Jego pielgrzymek: „Zostań z nami!”. Przeniknij swą obecnością nasz umysł, nasze serca. Wypełnij swoim życiorysem mój

życiorys. Wiemy, że każdy święty to nasz orędownik, a także przykład do naśladowania. Błogosławiony Papież z Wadowic poprzez długie życie ukazał nam niepowtarzalną drogę do Boga i człowieka. Trzeba nam w tym okresie przygotowania wracać do tego, jak nasz Błogosławiony żył i co mówił.

Podczas ostatniej naszej pielgrzymki na Apel Jasnogórski 17 sierpnia bardzo nam się spodobał nowenny cykl przygotowania do uroczystej kanonizacji. 9 miesięcy, 9 tygodni i 9 dni. Te nowenne miesiące rozpoczęliśmy sierpniową pielgrzymką na Apel Jasnogórski. Pragniemy przez ten czas jeszcze ochotniej brać udział w nabożeństwach papieskich w Bazylice, 2-go każdego miesiąca. Zaproponowaliśmy także wyłożenie księgi pamiątkowej na ołtarzu papieskim w kaplicy Błogosławionego Papieża. Do księgi tej chcemy wpisywać nasze zobowiązania i postanowienia, które mobilizować będą nas do głębokiego przeżycia kanonizacji. Proszę, ażeby do Księgi Pamiątkowej nie wpisywać prośb do błogosławionego Jana Pawła II, gdyż na to są kartki wyłożone przed kratą kaplicy. To nie będą nasze prośby do Papieża, lecz chcemy wpisywać echo naszego serca na prośby Jana Pawła II skierowane do nas. Oby błog. Jan Paweł II pomógł nam – swoim rodakom, jak najlepiej przygotować się na przeżycie wyjątkowego, kwietniowego dnia roku 2014.

ks. Infułat

## Moje pielgrzymkowe przeżycia cz.II

Dzielę się osobistymi przeżyciami z ostatniej Pieszej Wadowickiej Pielgrzymki na Jasną Górę. Szłam bowiem w tym roku po raz 23-ci i mając porównanie do lat poprzednich mam mieszane uczucia... Otóż przez kilkanaście lat uczestniczyłam w pracach grupy organizacyjnej pielgrzymki i byłam świadkiem przemian jakie następowały w tym czasie. Zmieniał się w ciągu tych lat skład osobowy, ale zawsze byli to ludzie, którym na sercu leżał rozwój wadowickiej pielgrzymki i dobro pielgrzymów. Przez lata zostały wypracowane w moim przekonaniu jak najlepsze formy pracy i prowadzenia grupy, przy wykorzystaniu doświadczenia lat wędrowania i uwag kolejnych księży przewodników. I chociaż czasem śmialiśmy się, że to drużyna oldbojów, bo złożona była głównie z pielgrzymkowiczów z pokaźnym stażem, to zapał i chęć do pracy dla pielgrzymki były wśród nas ogromne. W tym roku było inaczej i ten zapał został mocno ograniczony.

Cóż, przyszło nowe i podcięło skrzydła staremu... Nowe porządki nie muszą być złe, ale czy na pewno trzeba przy tej okazji wyrzucić wszystko to, co sprawdzone? Czy warto niszczyć w oldbojach (i nie tylko) entuzjazm i chęć do pracy dla bliźnich? Ks. Infułat zauważył na Jasnej Górze, że nie byłoby pielgrzymki wadowickiej bez świeckich organizatorów wspominając przed

Obliczem Matki tych, którzy byli u początków pielgrzymki i przez lata czuwali nad jej przebiegiem. Bóg zapłać za te słowa podziękii dla nich! Także za słowa otuchy dla tych, co nagle znaleźli się na marginesie i muszą przewartościować swój punkt widzenia i swoje miejsce wśród pielgrzymkowej braci. To nie zawsze jest łatwe, szczególnie wtedy, gdy odnosi się wrażenie, że przedtem było wszystko źle i teraz będzie inaczej czyli wreszcie lepiej! Mam wrażenie, że w wielu momentach nowinki organizacyjne zawiodły i niepotrzebnie wkładał się chaos. Wieloletnich pielgrzymów drażnił brak punktualności, na początku gigantyczne kolejki przy zaopatrzeniu, nieznajomość starych pieśni przez młody skład niebieskiej grupy muzycznej, brak ogólnej dyscypliny w drodze, zbyt mało Jana Pawła II. Dziwiła też niepomierne nieczęsta obecność ks. Przewodnika Adama w drodze - było to spore zaskoczenie dla „starych” pielgrzymów przyzwyczajonych, że ksiądz prowa-



(ciąg dalszy na str. 7)

